



(Wiśnia, widziałeś ten obraz w Ermitażu???)

Eksploruję swoje nowe podwórko. Jeszcze go nie ogarniam.

Za każdym razem odkrywam coś nowego: a to coś zakwitnie, a to coś się samo zasadzi. Czasami coś uschnie.

Dziś szukajcie mnie przy Placu 3 Krzyży. Świątujemy z El Niño Kucheniño!

MMM ma tam ważny event. Nie wiem, czy wpuszczają wieśniaków. Jak ja miałam swój dzień w ministerstwie, to mogłam zaprosić tylko 1 osobę, którą musiałam wcześniej zgłosić. No, najwyżej przeczekam u Gesslerowej pod ORĄ, bo MMM mnie oczywiście nie zgłosił.

Potem może do Łopatki na Grochów?

Zapraszała...

Henri Rousseau zwany Celnikiem, *Walka pomiędzy tygrysem a bawołem w lesie tropikalnym*